

_____, dnia _____
miejsowość _____ data _____

imię i nazwisko ubezpieczającego

Adres:

(nazwa zakładu ubezpieczeń)

Dotyczy polisy nr

REKLAMACJA

Szanowni Państwo,

Niniejszym wzywam Państwa do zapłaty pełnej kwoty zgromadzonej na ww. rachunku polisy w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma.

Wskazuję, że stosowanie potrącenia z polisy należy uznać za stosowanie tożsamego z kwestionowaną przez Sądy opłatą likwidacyjną. Wskazać należy, iż wszelkie postanowienia ogólnych warunków umowy, które stanowią podstawę zmniejszenia posiadanych przeze mnie środków pieniężnych i stanowiących swoistą karę umowną za rozwiązanie umowy są klauzulami niedozwolonymi – co znalazło aprobatę w bogatym i utrwalonym orzecznictwie.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. *Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.*

Wobec powyższego wskazuję, że ww. Umowa została zawarta z konsumentem. Nie miałem również żadnego wpływu na treść umowy i nie była ona ze mną uzgadniana indywidualnie. Nie można również, jak wskazują Sądy i UOKiK, uznać zapisów dotyczących uprawnienia do zatrzymania części środków przez zakład ubezpieczeń i zastosowania swoistej sankcji umownej za świadczenie główne. Co więcej postanowienia OWU są sformułowane specjalistycznym, skomplikowanym językiem, opartym na wzajemnych odesłaniach i potrzebie przypisania stanu faktycznego do poszczególnych jednostek redakcyjnych co wskazuje, iż zapisy te są niejednoznaczne. Ponadto należy zauważyć, że postanowienia umowy kształtują moje prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając moje interesy. W tym miejscu należy przytoczyć Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r., Sygn. akt.VI ACa 87/12, LEX nr 1220721, który stwierdza, iż *„Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać trzeba działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub braku doświadczenia, a więc działania traktowane powszechnie za nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych reguł, standardów postępowania. Rażąco naruszenie interesów konsumentów polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść”*. Wyżej przedstawione

stanowisko, jest tożsame ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym m.in. wyrok SN z 13 lipca 2005 r. I CK 832/04, Lex nr 159111.

Należy także przytoczyć stanowisko odnośnie naliczania opłaty likwidacyjnej jakie zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wyroku z dnia 14 maja 2010 r. Sygn. akt VI ACa 1175/09, LEX nr 694224, w którym czytamy, iż *„Wygórowana wysokość "opłaty likwidacyjnej" nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego i nie może być traktowana jako zrównoważenie kosztów działalności ubezpieczyciela, które ponosi on w związku z wykonaniem umowy. Ubezpieczyciel za prowadzenie rachunku nalicza opłatę administracyjną za zarządzanie i ryzyko, która co do zasady stanowi ekwiwalent kosztów ubezpieczyciela związanych z administrowaniem kontem ubezpieczonego”*. Tak więc pobieranie dodatkowo swoistej opłaty likwidacyjnej rażąco narusza moje interesy jako konsumenta.

W mojej ocenie „abuzyność” przedmiotowej umowy w zakresie zapisów dotyczących potrąceń jest oczywista. Jak zostało już wyżej wskazane zgodnie z art. 385³ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W niniejszym przypadku zaistniała sytuacja najlepiej zobrazuje zasługujący na aprobatę i przytaczany wcześniej Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2010 r. VI ACa 1175/09, LEX nr 694224, w którym czytamy, iż: *„Postanowienie ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (OWU), przewidujące iż rezygnacja przez ubezpieczonego z dalszego wnoszenia składek ubezpieczeniowych (w rozpatrywanym okresie czasu) będzie skutkować utratą wszystkich środków jakie zostaną uzyskane poprzez wykup jednostek uczestnictwa, narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejęcie przez ubezpieczyciela całości wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Zapis taki rażąco narusza interes konsumenta, gdyż prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści, kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas gdy ten ostatni zgromadzi na swoim rachunku osobistym aktywa o znacznej wartości”*.

W związku z powyższym Zakład Ubezpieczeń w sposób bezzasadny i pozbawiony podstaw zarówno faktycznych, jak i prawnych uchyla się od zapłaty na moją rzecz środków zgromadzonych na rachunku uiszczonych przeze mnie w trakcie trwania Umowy.

Wobec powyższego wnoszę jak na wstępie.

Z poważaniem,